

MAŁGORZATA BIELECKA-HOŁDA

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny

Dom rodzinny

U nas w domu, jak mama żyła było stale pełno ludzi. Ojca przyjaciele to byli głównie matematycy z różnych z różnych stron. To był profesor Mazur, to był taki profesor Kluczny z Katowic. To był bardzo bliski ojca przyjaciel, chyba jeszcze kolega ze studiów. Oczywiście profesor Szarski. Ale pamiętam, że w ogóle ci wszyscy tacy wielcy, którzy tutaj przyjeżdżali, na jakieś doktoraty, habilitacje i tak dalej, to bywali [u nas] w domu. Rodzice mieli takich znajomych, głównie z uniwersytetu, bo oboje byli spoza Lublina. Stąd nie mieli żadnych. Mama przyjechała prosto z Syberii. Mama, babcia i siostra babci, która akurat była wtedy u nich [były zesłane na Syberię] w '0 roku. Pradziadek miał majątek gdzieś tam pod Chełmem. Mój dziadek ze strony mamy był oficerem. Mieszkali w Ostrogu. Dziadek już co prawda był wtedy na emeryturze, jakoś tak z sanacyjnym wojskiem nie bardzo mu było po drodze. Pracował w starostwie, ale donieśli [na niego] i dziadek w [zginął] w Bykowni, w tej grupie tak zwanej ostrogskiej. Babcia opowiadała, że gdyby one wiedziały, że on już nie żył, to przecież by zwały do Polski. Ale ciągle liczyła, że się go uda jakoś wyciągnąć stamtąd. Opłacały tych jakichś tam siepaczy, nosiły jakieś prezenty. Przecież człowiek wszystko by sprzedał, żeby uratować. Nie udało się i trafiły na Syberię. Mama wróciła z Syberii tutaj i poszła na farmację, chociaż marzyła zawsze o medycynie. W każdym razie mama [studiowała] na tej farmacji, której zresztą nie skończyła, bo tego serdecznie nie znosiła. A ojciec po rozwodzie przyjechał tu z Krakowa. Tutaj powstawał uniwersytet i szukali ludzi. I wielu było właśnie w takiej sytuacji, że przyjechali, bo tam coś się w domu popsuło. Bo przecież tak normalnie to by się ludzie nie ruszyli z uniwersytetu. Ci ze Lwowa i z Wilna już wcześniej zostali zagospodarowani, wyjechali do Wrocławia i do Gdańska. A tutaj mało kto [chciał przyjechać].

Data i miejsce nagrania	2016-01-12, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"